

Emocje i ich okazywanie w twórczości Jana Długosza

Głównym celem projektu jest ustalenie roli emocji i ich okazywania w dziełach Jana Długosza (1415–1480). Był on najwybitniejszym historykiem polskiego średniowiecza i pozostawił po sobie znaczącą spuściznę, w tym przede wszystkim najbardziej znane i niezwykle obszerne „Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego”. To niezwykle dzieło w swojej nowoczesnej edycji liczy około pięciu tysięcy stron. Długosz opisał w nim historię Polski od jej legendarnych początków, aż do czasów jemu współczesnych. Był on jednak nie tylko historykiem, ale również kanonikiem krakowskim, notariuszem arcybiskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego, dyplomata, a wreszcie nauczycielem synów króla Kazimierza Jagiellończyka. Mimo wielu zajęć oprócz „Roczników” napisał również inne dzieła, między innymi katalogi biskupów polskich, żywoty św. Stanisława i św. Kingi czy tzw. „Klejnoty”, czyli najstarszy zachowany do dzisiaj polski herbarz.

Mimo tego, że badania nad twórczością Długosza prowadzone są od bardzo dawna, nadal bardzo niewiele wiadomo na temat przedstawień emocji w jego dziełach. Ta tematyka podejmowana jest tylko w pojedynczych artykułach, traktujących tę kwestię na ogół dosyć powierzchownie, ewentualnie na marginesie badań poświęconych innym zagadnieniom. Choć emocje wydawać się mogą czymś uniwersalnym i niezmiennym, wiele współczesnych badań dowodzi, że tak nie jest. Emocje, sposoby ich postrzegania, nazywania i okazywania są w znacznym stopniu ukształtowane kulturowo. Historycy w ostatnich dwudziestu latach coraz częściej dostrzegają więc konieczność zbadania postrzegania emocji w przeszłych kulturach. Tymczasem, mimo prężnie rozwijających się badań zagranicznych, w historiografii poświęconej dziejom Polski (a nawet Europy Środkowej w ogóle) temat emocji pozostaje marginalny.

Dzieła Jana Długosza, w tym przede wszystkim „Roczniki”, należą do kluczowych źródeł do badania późnośredniowiecznej historii Polski i Litwy. Przygotowując pracę magisterską poświęconą płaczowi i łzom w „Rocznikach” miałam okazję przekonać się, że są one pełne opisów emocjonalnych, a emocje w wizji Długosza pełnią znaczną rolę nie tylko w stosunkach międzyludzkich, ale także mają wpływ na politykę i dzieje w ogóle. Według Długosza łzy były stosowane na przykład przez poddanych w celu wpłynięcia na emocje króla, aby ten był bardziej przychylny ich prośbom. Pod wpływem poruszenia lub współczucia czasem płakał również sam król. Długosz opisuje również płacz doradców królewskich podczas podejmowania ważnych decyzji na temat wojny polsko-krzyżackiej podkreślając, że to pod wpływem płaczu król przychylił się do ich prośb. Należy więc zwrócić uwagę, że według Długosza emocje i różne formy ich okazywania miały znaczny wpływ na podejmowanie ważnych decyzji politycznych. W dalszych badaniach ustalę jak Długosz przedstawiał i wartościował również inne emocje. Ze względu na to, że język ma kluczowe znaczenie w okazywaniu emocji przedmiotem mojego zainteresowania będzie również słownictwo emocjonalne Długosza. Już na etapie wstępnych badań zwróciłam uwagę, że jest ono niezwykle różnorodne. Tylko dla nazwania płaczu i łez Długosz używa 16 różnych określeń. W badaniach zastosuję metodę filologiczną przyjętą w badaniach historycznych oraz wykorzystam kwestionariusz badawczy rozwinięty przez historyków reprezentujących tzw. umiarkowany konstruktywizm.

Badania nad emocjami i ich okazywaniem w dziełach Długosza będą pomocne dla licznych historyków badających późnośredniowieczne dzieje Polski i Litwy, a także zajmujących się studiami nad mentalnością czy tożsamością polskiego dziejopisa. Będą stanowiły również istotny wkład w studia nad średniowieczną kulturą umysłową w Polsce (zwłaszcza dotyczące elity politycznej i intelektualnej, do której należał Długosz). Niniejszy projekt wniesie nowy głos (na podstawie nieprzebadanej do tej pory bazy źródłowej) do żywej debaty historiograficznej na temat roli emocji w piśmiennictwie średniowiecznym i ich znaczenia dla ludzi żyjących w przeszłości.